POMAGAMY ZWIERZĘTOM PRZETRWAĆ ZIMĘ

ZIMA – TRUDNY CZAS DLA ZWIERZĄT JAK IM POMÓC I JAK O NIE DBAĆ

Zima to trudny czas dla zwierząt, które całe swoje życie spędzają w ich środowisku naturalnym. W jaki sposób możemy pomóc dziko żyjącym zwierzętom przetrwać zimę?

Dlaczego nie wolno karmić ptaków chlebem?

Eksperci ostrzegają nas, że dokarmianie ptactwa wodnego chlebem może prowadzić do chorób układu pokarmowego, a nawet śmierci zwierząt. Straszne, prawda? Jak to możliwe, że od tylu lat takie zachowanie jest dla nas czymś normalnym? Przecież każdy jako dziecko chodziło karmić ptaki chlebem.

„Ptaki to nie śmietniki – nie możemy traktować ich jako sposobu na utylizację domowych odpadków. Pleśń jest dla nich trująca, podobnie jak dla nas. Poza tym chleb ma bardzo niewiele wartości odżywczych, a przyjmowany przez ptaki przez dłuższy czas prowadzi do powstawania schorzeń układu pokarmowego.”

Ekolodzy mówią też o innym problemie związanym z karmieniem pieczywem ptaków – „Niezjedzony chleb tonie i gnije, powodując poważne spustoszenia w ekosystemie.”

„Gnijący chleb powoduje nadmierny rozkwit glonów na powierzchni zbiorników wodnych, które pochłaniają tlen, gniją i wydzielają toksyny groźne dla ryb. „ – organizacja The Canal and River Trust.

Czym w takim razie karmić ptaki?

- **Łabędzie i kaczki** jedzą ziarna zbóż, drobno pokrojone warzywa, w trakcie surowej zimy specjalny granulat dla ptaków wodnych. Chleb (wyłącznie świeży i rozdrobniony) może stanowić tylko uzupełnienie pokarmu! Karmienie wyłącznie pieczywem (przez kilka miesięcy) prowadzi do chorób układu pokarmowego!

- **Gołębie, sierpówki, kawki i gawrony** jedzą grubą kaszę, pszenicę, a także czerstwe, białe pieczywo pokrojone w kostki o wielkości 1 cm.

- **Sikory** jedzą surową słoninę, łuskane nasiona orzechów włoskich, słonecznika (łuskane lub w łupinach) oraz konopie.

.Sikory

- **Kosy i kwiczoły** jedzą przekrojone jabłka, morele, mrożone owoce czarnego bzu, jarzębiny, ligustra, porzeczek, jagód, aronii, a także rodzynki i pokrojone daktyle. Należy unikać podawania suszonych owoców, gdyż pęcznieją w wolu, co w przypadku zjedzenia zbyt dużej ilości może być dla ptaka niebezpieczne.

kos

- **Wróble i mazurki** jedzą proso, drobne kasze, łuskany słonecznik.

Wróbel i mazurek

- **Dzwońce i zięby** jedzą nasiona słonecznika i konopie.

Zięba

- **Trznadle** jedzą proso, łuskany owies i płatki owsiane.

Trznadel

- W przypadku ptaków bardzo istotną kwestią jest rodzaj karmnika. Jeżeli dysponujemy tradycyjną konstrukcją z dwuspadowym dachem o niewielkim prześwicie, nadlatujące z góry ptaki nie widzą co jest w środku i bardzo często wpadają w zasadzkę, napotykając wewnątrz wygłodniałego kocura. Dlatego budując karmnik warto postarać się go bardziej otworzyć, zadbać o odpowiednio duży prześwit.

Karmnik z butelki

.

Dieta złożona z nasion zbóż należy również do zimowego menu ssaków. Jakie zwierzęta zaspokoją głód pszenicą, czy kukurydzą?

- To oczywiście dziki, zwierzyna płowa, zające. W skład owego menu prócz zbóż wchodzą jeszcze buraki cukrowe, ziemniaki, warzywa, jabłka, czy też wysłodki – a więc odpady poprodukcyjne z przetwórni. W lasach stosujemy ponadto drzewa zgryzowe. Kiedy pokrywa śnieżna uniemożliwia dotarcie do gałęzi, pozostawiamy wierzchołki pozostałe po wycince drzew, by jelenie czy sarny miały skąd czerpać tzw. bazę pokarmową. Poza tym jest to doskonałe źródło wody.

A czy poprzez dokarmianie możemy zwierzętom wyrządzić krzywdę? Wszak je przyzwyczajamy do „wygodnego" pożywienia.

- Podając im wszystko na tacy rzeczywiście wpływamy na to, że zatracają się pierwotne instynkty. W przypadku ptaków jest to instynkt wędrówki. Jeżeli zaczniemy dokarmiać zbyt wcześnie – na przykład we wrześniu, czy październiku – wielu przedstawicieli gatunków migrujących może nie odlecieć ze względu na obfitą bazę pokarmową. Z drugiej strony trzeba pamiętać o tym, że jeżeli zdecydowaliśmy się na dokarmianie, to powinniśmy robić to sukcesywnie i regularnie. W momencie kiedy zwierzyna tego najbardziej potrzebuje, a więc w trakcie siarczystych mrozów, intensywnych opadów śniegu, zamieci śnieżnych, zwyczajnie nie chce nam się wyjść z ciepłego domu. A właśnie wtedy trzeba odśnieżyć karmnik, odgarnąć śnieg z podsypu. Pamiętajmy, że zwierzyna przyzwyczaja się do tego, że jej pomagamy, jeżeli zaniedbamy swoje obowiązki możemy przyczynić się nawet do śmierci tych stworzeń.

A więc nasza pomoc zwierzętom nie musi ograniczać się tylko do zapewnienia im pożywienia?

- Przy tęgiej zimie i dużej pokrywie śnieżnej dobrze jest odsłonić kilka metrów kwadratowych trawiastego podłoża. Ułatwimy w ten sposób zwierzętom kopytnym, takim jak na przykład sarny, dokopać się do zielonego pokarmu. Co do ptaków, to oprócz ich dokarmiania ważna jest kwestia zapewnienia im bezpiecznego schronienia. Lokujmy zatem karmniki w okolicach gęstych krzewów, gdzie małe ptaki będą miały możliwość ucieczki przed wspomnianym kotem lub krogulcem. Należy zatroszczyć się o to, by karma nie była narażona na zamakanie, zawsze trzeba ją wykładać pod zadaszeniem. Trzeba regularnie czyścić karmniki, ponieważ ptaki pozostawiają odchody, które następnie mieszają się na przykład ze zbożem. Należy także zadbać o dostęp do wody. Możemy nawet zainstalować podgrzewane poidła, które ze zrozumiałych względów idealnie spisują się zimą.

Kiedy kończymy dokarmiać?

- Wczesną wiosną, wraz z pierwszymi roztopami. Ma to związek nie tylko z łatwiejszym dostępem do naturalnego pokarmu, ale z wspomnianą już migracją. Zapewniając pożywienie ptakom zatrzymujemy je u siebie na dłużej. Tymczasem winny one wyruszyć w poszukiwanie miejsc lęgowych. A w tym wyścigu wszystko układa się jak w życiu: kto pierwszy, ten lepszy.

POMÓŻ I TY ZWIERZĘTOM!